

Jednolite zasady ewidencji stowarzyszeń zwykłych

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 17, lipiec 2015 00:00

Marcin Maksymiuk

Odśloni: 1057

Zakończyły się prace w podkomisji dotyczące Prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw.

Prace były prowadzone bardzo regularnie już od momentu powstania podkomisji przy udziale dużej grupy przedstawicieli organizacji społecznych. Tak liczna reprezentacja powodowała często duże rozbieżności, co do poszczególnych zapisów ustawy. Jeśli chodzi o samą potrzebę zmiany ustawy, tutaj wszyscy byli zgodni, że obecnie obowiązująca ustawa z 1989 roku, powoli zaczyna być oderwana od warunków społecznych w których przychodzi jej funkcjonować. Jak wiadomo największe problemy wzbudziły ustalenia szczegółów, jednak prace podkomisji były pracami typowo koncyliacyjnymi, które to przynajmniej starały się jeśli nie uwzględniać, to wsłuchiwać w głosy społeczne w tej sprawie.

Propozycją, która była ze strony samorządów o utworzeniu centralnego rejestru stowarzyszeń zwykłych, niestety nie uzyskała aprobaty. Nie możliwe jest obecnie zbudowanie centralnego rejestru stowarzyszeń zwykłych, co znacząco odciążałoby samorząd od zadań z tym związanych. Obecnie jednostki prowadzą rejestr w oparciu o zasady, które same stworzyły, dlatego też ewidencja jako taka jest niemiarodajna. Szacuje się, że wiele stowarzyszeń jest zarejestrowanych tylko i wyłącznie na papierze, co powoduje trudności z ustaleniem faktycznych rozmiarów działalności podmiotów NGO w Polsce.

To jednak zmieni się po podpisaniu ustawy, minister właściwy ds. administracji publicznej zobligowany będzie do wydania rozporządzenia określającego sposób prowadzenia ewidencji, jej wzór oraz szczegółową treść wpisów. Biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia przejrzystości, kompletności i dostępności do danych w niej zawartych.

Dzięki czemu samo prowadzenie bazy jak i możliwości jej porównywania oraz gromadzenia zbiorczych danych, będą zdecydowanie ułatwione, Mijmy nadzieje, że podczas prac nad rozporządzeniem regulującym wspomniane zasady, ministerstwo podejdzie w podobny koncyliacyjny sposób i weźmie pod uwagę możliwość i potrzeby samorządów.